

Sprawozdanie

komisji kultury krajowej nad wnioskiem Posła Kocyłowskiego, oraz nad petycją Wydziału Rady powiatowej Kolbuszowskiej.

Wysoki Sejmie!

Wniosek posła Kocyłowskiego żąda, ażeby szkody zrzędzone w ziemiopłodach przez myszy, rdzę i mrozy, zaliczone były do klęsk elementarnych, w skutek których c. k. Rząd odpisuje podatki gruntowe. — Petycja zaś Wydziału rady powiatowej kolbuszowskiej Nr. 140 §. 6. 79. wnosi, ażeby szkody elementarne zrzędzone w ziemiopłodach przez śniegi i mrozy aż do 15. Maja były zarówno traktowane jak wylewy i grad i równe z temiż klęskami miały prawo do opuszczeń z podatku gruntowego.

Komisya kultury krajowej uważa petycję Wydz. kolbuszowskiej rady powiatowej jako dopełnienie wniosku Posła Kocyłowskiego i ztąd postanowiła traktować ją wspólnie.

Wniosek P. Kocyłowskiego podany był również i w zeszłej kadencji sejmowej, lecz z braku czasu nie przyszedł pod obrady.

Również w roku 1872. poddany był pod obrady W. Sejmu wniosek komisji petycyjnej, spowodowany petycją rady powiatowej w Turce, w tej samej materji — i dnia 19. Listopada 1872. zapadła była uchwała następującego brzmienia:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby w właściwej drodze to uzyskał, by szkody przez mróz wyrządzone zaliczone zostały do kategorii tych urządzeń, które do opuszczenia podatków uprawniają.“

Wysokie Namiestnictwo notę prezydjalną z dnia 23. Marca 1873. do liczby 2.134 uwiadomiło W. Wydział krajowy, iż c. k. Ministryum nie może przychylić się do żądania W. Sejmu i odmawia w zasadzie prawa opuszczenia podatków z powodu szkód zrzędzonych przez mrozy, lecz wyjątkowo może dozwalać na strącenie całego lub części podatku gruntowego z przestrzeni na których ziemiopłody przez mrozy spóźnione zupełnie zniszczonemi zostały i jeżeli takowe zniszczenie udowodnionem zostanie.

Komisya kultury krajowej wnosi zważywszy:

że rzeczą jest doświadczoną i każdemu wiadomą, iż spóźnione mrozy wiosenne, długo leżące śniegi, rdza i myszy, niszczą ziemiopłody zarówno jak grad i wylewy.

Że uchylenie się i zabezpieczenie od takowych, jest rolnikowi jeszcze więcej niemożliwe niżli od gradu i powodzi, gdyż od tych ostatnich, choć w części ochronić się można przez obwałowanie lub zmniejszyć je, jak od gradu, przez assekurację.

Zważywszy:

że zasada podatku gruntowego, opiera się na dochodzie, przeto słusznem jest że opodatkowany nie może opłacać podatku od tej części swojego mienia, z której spodziewany dochód zniszczonym został w całości lub w części, przez klęskę elementarną a niespodziewaną, jakiej zapobiedz nie było w możności właścicieli.

Zważywszy w końcu.

iż od lat kilku gminy i całe powiaty, zarzucają petycjami i prośbami tak W. Wydział krajowy jako i władze rządowe o opuszczenie podatków z powodu klęsk zrzadzonych w ziemiopłodach przez śniegi, rdzę, mrozy i myszy, co dowodzi że klęski te stały się niezmiernie dotkliwymi dla ludności rolniczej naszego kraju.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

„Wzywa się c. k. Rząd ażeby postarał się o ustawę, w moc której byłyby podatki gruntowe opuszczane w razie uszkodzenia ziemiopłodów przez mrozy, śniegi, myszy i rdzę, zaś zanim to nastąpi, ażeby władzom powiatowym politycznym nadane było prawo uwzględniania tych szkód w poszczególnych przypadkach i odpisywania podatków za takowe.“

Przewodniczący:

Włodzimierz Dzieduszycki.

Sprawozdawca:

M. Rey.